

Sygn. akt III RC 514/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2021 r.

Sąd Rejonowy w Kielcach III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Małgorzata Borek
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Młynarska

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2021 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. R.

przeciwko R. R. (1)

o ustanowienie rozdzielności majątkowej

I. Ustanawia z dniem 7 stycznia 2019 roku rozdzielność majątkową pomiędzy małżonkami A. R. i R. R. (1) w miejsce łączącej małżonków wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej wynikającej z zawartego przez nich małżeństwa w Urzędzie Stanu Cywilnego w K. w dniu 31 marca 2012 roku (nr aktu małżeństwa 2661011/00/AM/ (...));

II. znosi wzajemnie koszty procesu między stronami.

Sędzia Małgorzata Borek

Sygn. akt III RC 514/20

UZASADNIENIE

Powódka A. R. w pozwie złożonym w dniu 9 września 2020 r. skierowanym przeciwko R. R. (1) domagała się ustanowienia pomiędzy stronami rozdzielności majątkowej z datą wsteczną z dniem 7 stycznia 2019 r. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego (k. 3-5).

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 7 stycznia 2019 r. złożyła pozew o rozwód i nieprawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 11 marca 2020 r. w sprawie I C 33/19 orzeczono pomiędzy stronami rozwód z winy R. R. (1). Podkreśliła, że od daty złożenia pozwu o rozwód strony nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego i pozwany nie partycypuje w żadnych kosztach związanych z utrzymaniem wspólnego mieszkania, w którym wyłącznie on zamieszkuje. Wskazała, że to ona ponosi koszty związane z utrzymaniem swojego mieszkania, które zajmuje wraz z córką oraz opłaca czynsz i opłaty eksploatacyjne drugiego mieszkania zakupionego wspólnie z mężem po zawarciu związku małżeńskiego. Ponadto powódka spłaca raty kredytu związanego ze swoim mieszkaniem, które nabyła przed ślubem, jak również spłaca kredyt zaciągnięty wspólnie z mężem. Podkreśliła, że domaga się ustanowienia rozdzielności z datą złożenia przez nią pozwu o rozwód, gdyż co najmniej od tej daty małżonkowie żyją

w rozłączeniu. Wskazała również, że czuje się pokrzywdzona faktem, iż wyłącznie na niej spoczywa ciężar ponoszenia kosztów utrzymania mieszkania oraz spłaty kredytu, w sytuacji, gdy strony od prawie 2 lat żyją oddzielnie.

W piśmie złożonym w dniu 19 listopada 2020 r. pozwany R. R. (1) uznał powództwo co do zasady, wnosząc o ustanowienie rozdzielności majątkowej z dniem 22 lipca 2019 r. Ponadto wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego albowiem nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu (k. 43-44). W uzasadnieniu wskazał, że strony nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego dopiero od 22 lipca 2019 r., a nie jak wskazuje powódka od 7 stycznia 2019 r. Małżonkowie mieszkali bowiem razem aż do 22 lipca 2019 r. i wspólnie ponosili koszty związane z utrzymaniem i wychowaniem ich małoletniej córki. Podkreślił, że podział wydatków pomiędzy stronami był taki, że A. R. spłacała kredyt i część rachunków, a wydatki związane z utrzymaniem rodziny, zakup żywności, środków chemicznych, ponoszenie opłat związanych z czynszem za wspólne mieszkanie, czynszem za garaże dzierżawione przez strony oraz wszelkie opłaty związane z naprawą i utrzymaniem samochodów stron ponosił pozwany.

Do dnia zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie (k. 96).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. R. i R. R. (1) zawarli związek małżeński w dniu 31 marca 2012 r. i od tego czasu łączy ich ustawowa wspólność małżeńska. Małżonkowie mają małoletnią córkę R. R. (2) ur. (...), która uczęszcza do II klasy prywatnej szkoły podstawowej, gdzie chesne wynosi ok. 500-600 zł.

A. R. ma 45 lat, z zawodu jest lekarzem i pracuje jako neurolog w Wojewódzkim Szpitalu (...) w K. oraz dodatkowo w Poradni Neurologicznej.

R. R. (1) ma 45 lat, posiada wykształcenie wyższe - nauczyciel wychowania fizycznego, pielęgniarz oraz ratownik medyczny. Pracował jako pielęgniarz, a ponadto jako ratownik medyczny. Obecnie jest zatrudniony w MSWiA.

Rodzina zamieszkiwała w mieszkaniu położonym w K. przy ul. (...) należącym do powódki, które zakupiła przed zawarciem związku małżeńskiego. Pozwany również posiada własnościowy lokal położony w K. przy ul. (...). W 2015 r. małżonkowie wspólnie nabyli mieszkanie tzw. kawalerkę o powierzchni 26,90 m² położoną w przy ul. (...). W tym celu w czerwcu 2016 r. zaciągnęli pożyczkę ekspresową w kwocie 125.628,14 zł.

Małżonkowie nigdy nie mieli wspólnego rachunku bankowego. Początkowo pożycie małżeńskie stron układało się prawidłowo i pozwany przekazywał żonie pieniądze na utrzymanie rodziny. A. R. samodzielnie regulowała jednak raty pożyczki w kwocie 1.900-1.800 zł miesięcznie.

W lutym 2016 r. wbrew żonie pozwany wyjechał do pracy do Anglii, gdzie przebywał 11 miesięcy i w styczniu 2017 r. wrócił do domu. Powódka wraz z dzieckiem odwiedziły go za granicą. W tym czasie otrzymał bezpłatny urlop w Centrum (...), gdzie był zatrudniony. Podczas pobytu w Anglii nie przekazywał żonie żadnych pieniędzy na utrzymanie rodziny, lecz przesłał ruchomości takie jak meble - dwie komody i dwie skórzane kanapy, mikser, telewizor, garnki i pianino. Pozwany zamierzał sprzedać komody i kanapy jednakże nie poinformował żony dokładnie którą ruchomość zbył. W trakcie wyjazdu pozwany nie odłożył żadnych środków finansowych. Wakacje w 2017 r. strony spędziły oddzielnie. Powódka wyjechała na urlop razem z córką, a pozwany udał się do znajomych do Anglii. W styczniu 2018 r. R. R. (1) poinformował żonę, że zamierza podjąć studia medyczne na Wydziale Lekarskim w Z. i w związku z tym zażądał, aby małżonka przekazywała mu kwotę 4.000 zł miesięcznie na pokrycie chesnego. Gdy A. R. odmówiła relacje pomiędzy stronami uległy pogorszeniu. Od lutego 2018 r. pozwany zaczął nadużywać alkoholu i wywoływał awantury. Powódka bezskutecznie próbowała nakłonić męża do partycypowania w kosztach utrzymania rodziny oraz w opłatach związanych z kawalerką. Pomiedzy stronami dochodziło do nieporozumień, gdyż pozwany uważał, że skoro żona zarabia więcej od niego, to powinna samodzielnie utrzymywać mieszkanie oraz zaspokajając potrzeby córki i rodziny. Ponadto podkreślał, że jego wynagrodzenie ma służyć jego wydatkom i oczekiwał, że powódka w dalszym ciągu będzie regulowała wszystkie rachunki.

W październiku 2018 r. A. R. dowiedziała się od pielęgniarek z pracy, że mąż otrzymał wizę do USA i ma zamiar wyjechać tam w celach zarobkowych. Po uzyskaniu tej informacji powódka przeprowadziła rozmowę z pozwanym i R. R. (1) potwierdził, iż wiosną 2019 r. zamierza wyjechać do pracy do Stanów Zjednoczonych, aby uzyskać środki finansowe potrzebne do podjęcia studiów. A. R. zaczęła obawiać się czy mąż nie zaciągnie pożyczek na planowany wyjazd.

Po tej rozmowie powódka podjęła decyzję o zakończeniu małżeństwa i zażądała od pozwanego aby wyprowadził się ze wspólnie zajmowanego mieszkania (w październiku 2018 r.), jednakże R. R. (1) nie wyraził na to zgody podkreślając, że jest to dla niego wygodne rozwiązanie. W związku z tym małżonkowie nadal mieszkali razem, jednakże bardzo często dochodziło pomiędzy nimi do kłótni. Konflikt pomiędzy nimi narastał i małżonkowie praktycznie ze sobą nie rozmawiali. Strony nie podejmowały wspólnych decyzji finansowych oraz nie przekazywały sobie pieniędzy. Każdy z nich samodzielnie zarządzał uzyskanymi przez siebie dochodami oraz nie konsultowali ze sobą swoich decyzji finansowych. Mąż nie informował żony o swoich wydatkach oraz pomimo próśb A. R. nie chciał przekazywać jej środków finansowych ze swojego wynagrodzenia na pokrycie wydatków związanych z utrzymaniem rodziny. Każdy z małżonków samodzielnie kupował wyżywienie i strony nie korzystały z żywności nabywanej przez współmałżonka. Powódka samodzielnie opłacała nianię córki oraz pokrywała koszty utrzymania małoletniej. A. R. w dalszym ciągu spłacała zaciągniętą przez małżonków pożyczkę i miała ustalony stały przelew na ten cel z jej rachunku bankowego.

Majątek wspólny stron oprócz kawalerki stanowią również samochody - K. (...), który użytkuje powódka oraz M., który użytkuje mąż i ponosi wydatki związane z jego utrzymaniem. Ponadto są oni współwłaścicielami samochodu marki O. (...), który znajduje się u rodziców powódki. A. R. opłacała OC za samochód marki K. i O., a pozwany ponosił koszty utrzymania samochodu, który użytkował. R. R. (1) posiadał również motocykl, jednakże powódka nie ma wiedzy czy pozwany nadal go ma, gdyż nie informował jej o tym. W skład majątku stron wchodzi również 3 garaże położone na nieruchomości należącej do (...) znajdującej się w K. przy ul. (...). Czynsz za nie wynosi 500 zł co 3 miesiące. Powódka parkowała samochód w jednym z tych garaży, jednakże od stycznia 2019 r. już tego nie czyni, gdyż mąż zabrał jej klucze od garażu i zakazał tam parkować. Powódka zaprzestała więc regulować czynsz za garaże, który opłacała do lutego 2019 r.

W dniu 7 stycznia 2019 r. powódka wniosła pozew o rozwód i Sąd Okręgowy w Kielcach nieprawomocnym wyrokiem z dnia 11 marca 2020 r. w sprawie I C 33/19 rozwiązał przez rozwód małżeństwo zawarte pomiędzy A. R. i R. R. (1) z winy pozwanego.

Podczas jednej z awantur, w lipcu 2019 r., pozwany uderzył żonę i po tym zdarzeniu A. R. wymieniła zamki w drzwiach. Od 22 lipca 2019 r. strony zamieszkały oddzielnie, przy czym małoletnia R. pozostała przy matce. Pozwany zamieszkał w kawalerce należącej do stron z której bez konsultacji z żoną wyniósł niektóre rzeczy stanowiące wyposażenie mieszkania. Pomimo wyprowadzki męża, powódka w dalszym ciągu regulowała opłaty za to mieszkanie w obawie o powstanie zadłużenia. Pozwany dopiero we wrześniu 2020r. uregulował opłaty za lokal mieszkalny przy ul. (...) kwotą 3.050 zł, jednakże w dalszym ciągu nie partycypuje w spłacie kredytu.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 16 lipca 2020 r. w sprawie II K 1228/19, utrzymanym w mocy przez wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 17 grudnia 2020 r. w sprawie IX Ka 1280/20, warunkowo umorzono na okres próby dwóch lat postępowanie karne wobec R. R. (1) o to że, w okresie od stycznia 2017 r. daty bliżej nieustalonej do dnia 22 lipca 2019 r. w K. znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną A. R. w ten sposób, że wszczynał awantury domowe, podczas których znieważał ją słowami powszechnie uznanymi za wulgarne i obelżywe, krytykował, poniżał, ośmieszał, izolował, wykręcał ręce, popychał, uderzał po brzuchu i żebrach, groził pozbawieniem życia i zdrowia, a groźby te wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, a nadto w dniu 22 lipca 2019 r. na skutek urazu zadanego narzędziem twardym, tępym lub tępokrawędzistym, spowodował u A. R. sińce na prawym przedramieniu, dolegliwości bólowe klatki piersiowej i brzucha, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na okres poniżej siedmiu dni (przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.) oraz o to że, w okresie od 22 lipca 2019 r. do końca października 2019 r. w K. uprzejmie nękał A. R. poprzez uprzejmie nachodzenie, wykonywanie połączeń telefonicznych oraz wysyłanie wiadomości tekstowych,

czym wzbudził w niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, co istotnie naruszyło jej prywatność. Ponadto orzeczono od R. R. (1) na rzecz A. R. kwotę 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz zobowiązano R. R. (1) do powstrzymywania się od kontaktowania z pokrzywdzoną (za wyjątkiem spraw dotyczących ich wspólnego dziecka) oraz zbliżania się do A. R. na odległość nie mniejszą niż 30 metrów.

W dniu 7 stycznia 2019 r. powódka wniosła pozew o rozwód i Sąd Okręgowy w Kielcach nieprawomocnym wyrokiem z dnia 11 marca 2020 r. w sprawie I C 33/19 rozwiązał przez rozwód małżeństwo zawarte pomiędzy A. R. i R. R. (1) z winy pozwanego.

dowody: akta Sądu Rejonowego w Kielcach w sprawie II K 1228/19: wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 16 lipca 2020 r. w sprawie II K 1228/19 wraz z uzasadnieniem (k. 148-149, 152-160), wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 17 grudnia 2020 r. w sprawie IX Ka 1280/20 wraz z uzasadnieniem (k. 185, 188-193) oraz potwierdzenia przelewów (k. 9-20, 77-80, 84-88), umowa pożyczki ekspresowej nr (...) (k. 21-27), wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 11 marca 2020 r. w sprawie I C 33/19 wraz z uzasadnieniem (k. 28-38), pokwitowanie i paragon (k. 47), informacja o zmianie opłat za używanie lokalu mieszkalnego (k. 48, 75-76, 82-83), faktura VAT (k. 49-52), potwierdzenie zapłaty (k. 53), potwierdzenie zawarcia umowy (k. 54-55), polisa (k. 56), dowód wpłaty (k. 57), oświadczenie ubezpieczającego do wniosku – polisy (k. 58), karta gwarancyjna (k. 59), umowa kupna-sprzedaży samochodu (k. 60), odpis skrócony aktu małżeństwa (k. 73), zestawienie dokumentów księgowych z (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. (k. 74), zaświadczenie z (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. (k. 81, 93), zeznania A. R. (k. 89-90), częściowo zeznania R. R. (1) (k. 90)

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dokumenty. Ich wiarygodność nie była kwestionowana przez strony, a ponadto przedmiotowe dokumenty nie wzbudzały również wątpliwości Sądu, co do rzetelności i wiarygodności zawartych w nich treści.

Do ustaleń posłużył również dowód osobowy z przesłuchania stron. W ocenie Sądu zeznania A. R. należało ocenić zasadniczo jako wiarygodne. Były one spójne, logiczne oraz nie zawierały sprzeczności. Ponadto były one tożsame z ustaleniami poczynionymi przez sąd pierwszej instancji w sprawie o rozwód.

Sąd częściowo odmówił natomiast wiarygodności zeznaniom R. R. (1), w szczególności w zakresie, w jakim podnosił, że przekazywał żonie środki na utrzymanie rodziny poprzez zostawianie pieniędzy w kuchni w kwotach od 500 zł do 1.500 zł, a ponadto, że to pozwany samodzielnie pokrywał opłaty związane z utrzymaniem samochodów stron. Powódka zdecydowanie temu zaprzeczyła, a pozwany nie przedstawił żadnego dowodu potwierdzającego jego wersję. Ponadto jego zeznania w tym zakresie nie są przekonywujące. Sąd podszedł do nich z dużą dozą ostrożności, gdyż pozwany popadał w sprzeczności. Choć początkowo podkreślał, że po 7 stycznia 2019 r. płacił za wspólną żywność, to ostatecznie przyznał, że żona nie korzystała z produktów które on kupił i pozwany również nie zużywał żywności zakupionej przez żonę. Ponadto nie sposób zgodzić się z tłumaczeniami pozwanego, że po dniu 7 stycznia 2019 r. gdy faktycznie byli z żoną bardzo skonfliktowani „porozumiewali się bez słów”, bo wiedzieli co do nich należy, podczas, gdy zaraz przyznał, że opłacił czynsz za mieszkanie z góry bo nie był w stanie dogadać się z żoną i bał się, że dojdzie do zajęcia komorniczego. W tym zakresie Sąd zgodził się z powódką, że małżonkowie nie rozmawiali ze sobą i nie konsultowali ze sobą swoich decyzji finansowych.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje w całości uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 52 § 1 k.r.o. z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać ustanowienia przez sąd rozdzielnosci majątkowej. Rozdzielność majątkowa powstaje z dniem oznaczonym w wyroku, który ją ustanawia. W wyjątkowych wypadkach sąd może ustanowić rozdzielność majątkową z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa, w szczególności, jeżeli małżonkowie żyli w rozłączeniu (art. 52 § 2 k.r.o.).

Ustawodawca nie zdefiniował jednakże pojęcia ważnych powodów i w związku z tym ich rozumienie kształtują judykatura i doktryna. Punktem wyjścia jest uznanie, że ustrój małżeńskiej ustawowej wspólności majątkowej ma na celu wzmocnienie rodziny oraz w sposób najpełniejszy realizuje zasadę równych praw obojga małżonków w dziedzinie stosunków majątkowych stanowiących materialną podstawę funkcjonowania rodziny. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 11 grudnia 2008 r. w sprawie o sygn. akt II CSK 371/08 ustanowienie przez sąd rozdzielności majątkowej między małżonkami, którzy pozostawali we wspólności ustawowej lub umownej, z datą wcześniejszą niż dzień wytoczenia powództwa jest dopuszczalne w zasadzie tylko wtedy, gdy z powodu separacji faktycznej (życia w rozłączeniu) niemożliwe było już w tej dacie ich współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym. Ponadto przez ważne powody, dające podstawę do zniesienia wspólności majątkowej zwykło się rozumieć sytuacje powstałe na skutek zachowania się jednego z małżonków polegające między innymi na zatrzymaniu majątku wyłącznie dla siebie i nie dopuszczanie współmałżonka do korzystania z niego oraz trwały i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego oraz sytuację, która w konkretnych okolicznościach faktycznych powoduje, że dalsze trwanie wspólności majątkowej między małżonkami pociąga za sobą naruszenie lub poważne zagrożenie interesu majątkowego jednego z małżonków oraz dobra rodziny. Kolejnym powodem jest również uporczywy brak przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb rodziny.

Wobec powyższego przedmiotem rozważań Sądu stało się ustalenie czy w sprawie wystąpiły ważne powody uzasadniające ustanowienie rozdzielności majątkowej pomiędzy stronami oraz czy występowały one już przed dniem wytoczenia powództwa.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że choć strony dopiero od 22 lipca 2019 r. nie zamieszkują razem, to nie można przyjąć za pozwanym, że dopiero od tej daty niemożliwe było współdziałanie przez nich w zarządzie majątkiem wspólnym.

Zdaniem Sądu kluczową datą dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy jest 7 stycznia 2019 r., gdy powódka podjęła ostateczną decyzję o rozstaniu wnosząc pozew o rozwód. Sąd zważył, że już przed tą datą małżonkowie nie porozumiewali się ze sobą w kwestiach finansowych i pomimo próśb powódki, mąż nie przekazywał jej środków na zaspokojenie potrzeb rodziny. Choć po złożeniu przez A. R. pozwu o rozwód strony nadal mieszkają w jednym lokalu, to sytuacja taka miała miejsce jedynie ze względu na fakt, że pozwany nie chciał opuścić mieszkania powódki, podnosząc, że jest tam mu wygodnie. W tym czasie małżonkowie nie prowadzili jednak wspólnego gospodarstwa domowego i każde z nich we własnym zakresie zabezpieczało swoje potrzeby. Mąż i żona praktycznie ze sobą nie rozmawiali i samodzielnie zarządzali uzyskanymi przez siebie dochodami. Nie konsultowali ze sobą swoich decyzji finansowych. Mąż nie informował żony o swoich wydatkach oraz pomimo próśb A. R. nie przekazywał jej środków na utrzymanie rodziny pochodzących z jego wynagrodzenia za pracę, czym nie dopuszczał jej do korzystania z majątku wspólnego i zatrzymywał go wyłącznie dla siebie. Ponadto w styczniu 2019 r. pozwany zabrał żonie klucz do garażu i zabronił jej korzystać z niego. Co więcej, już w wakacje 2017 r. strony nie wyjechały na wspólny wypoczynek, lecz każdy z nich oddzielnie spędził wolny czas. Postawa pozwanego charakteryzowała się brakiem chęci kompromisu i w praktyce od wielu lat to żona musiała dostosowywać się do podejmowanych przez niego decyzji. Taka sytuacja miała już miejsce w lutym 2016 r., gdy pozwany wbrew zdaniu żony wyjechał do Anglii w celach zarobkowych i od tego momentu przestał przekazywać jej środki finansowe na utrzymanie rodziny. W trakcie wyjazdu nie poczynił żadnych oszczędności i przywiózł jedynie rzeczy ruchome. Poinformował żonę, że zamierza sprzedać dwie komody oraz skórzane kanapy, które nabył w Anglii, jednakże powódka nie uzyskała dokładnych informacji które z przywiezionych rzeczy zbył i za jaką kwotę. Kolejną okolicznością świadczącą o tym, że porozumienie z pozwanym było niemożliwe, jest fakt, iż w styczniu 2018 r. samodzielnie zdecydował o podjęciu studiów medycznych żądając, aby żona pokrywała chesne za nie. Gdy odmówiła relacje stron jeszcze bardziej się pogorszyły i pozwany zataił przed żoną plan wyjazdu do Stanów Zjednoczonych w celach zarobkowych. Powódka dowiedziała się o tym dopiero dzięki pielęgniarce zatrudnionej w szpitalu. Po uzyskaniu tej informacji przeprowadziła rozmowę z pozwanym i podjęła decyzję o zakończeniu małżeństwa żądając od pozwanego aby wyprowadził się ze wspólnie zajmowanego mieszkania i w dniu 7 stycznia 2019 r. wniosła pozew o rozwód. Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że najpóźniej od tego momentu powódka całkowicie straciła zaufanie do pozwanego, małżonkowie nie prowadzili już żadnych rozmów dotyczących wspólnego

majątku ale i spłaty istniejącego długu w postaci pożyczki oraz kosztów utrzymania mieszkania i dziecka. Ponadto nie informowali się wzajemnie o tym w jaki sposób i na co przeznaczają zarobione środki pieniężne, żadne z nich nie miało pewności, czy drugi małżonek nie zaciąga zobowiązań. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do jednoznacznych wniosków, że pomimo, iż A. i R. R. (3) aż do lipca 2019 r. zamieszkiwali w jednym lokalu to od tego momentu pozostawali już w faktycznej separacji. Natomiast pozwany wyprowadził się z tego lokalu dopiero w lipcu, kiedy to eskalacja konfliktów doprowadziła do popełnienia przez niego przestępstwa na szkodę żony i ta ostatecznie wymieniła zamki w drzwiach. Jednakże już od stycznia 2019 r. powódka obligowała go do opuszczenia mieszkania.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd zważył, że w dniu 7 stycznia 2019 r. istniały już przesłanki do ustanowienia rozdzielności majątkowej pomiędzy stronami. W tej dacie małżonkowie nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego, nie darzyli się zaufaniem w sprawach majątkowych, a naganne zachowanie pozwanego, który nie informował żony o podejmowanych przez siebie decyzjach oraz oczekiwał, że to ona będzie ponosiła koszty związane z utrzymaniem rodziny uniemożliwiło jakiegokolwiek porozumiewanie się z nim, też w zakresie zarządu majątkiem.

W związku z tym na podstawie art. 52 § 2 k.r.o. Sąd ustanowił rozdzielność majątkową pomiędzy powódką, a pozwanym z datą wsteczną, z dniem 7 stycznia 2019 r.

Wobec uwzględnienia żądań powódki w całości oraz częściowego uznania powództwa przez pozwanego, na podstawie art. 100 k.p.c., należało znieść wzajemnie koszty procesu między stronami.

sędzia Małgorzata Borek